GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., inseręyę opłacają od wiérsza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz piérwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 82. Sroda 9. Kwietnia 1851. Rok gazecie 40.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Rzecz domowa. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiédeń, 4. kwietnia. Dnia 5. kwietnia wyjdzie w c. k. nadwornéj i rządowéj drukarni w Wiédniu i będzie rozesłany VI., XVIII. i CII. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa z r. 1850; a mianowicie

VI. (wydany dnia 10. stycznia 1850 tymczasem tylko w niemieckim języku, dnia 15 czerwca 1850 w słoweńsko-, dnia 23. grudnia 1850 w włosko-, dnia 22. stycznia 1851 w madjarsko-, a dnia 26. lutego r. b. w czesko-niemieckiem podwójném wydaniu i zawiérający n. 9.) *w halicko-rusko-, serbsko-, romańsko-, polsko- i kroacko-niemieckiém* podwójném wydaniu;

XVIII. (który wyszedł dnia 15. lutego 1850 w pojedyńczém niemieckiém, dnia 22. lipca 1850 w włosko-, słoweńsko- i kroackoniemieckiém podwójném wydaniu, i zawiéra n. 26.) w czesko-niemieckiém podwójném wydaniu;

CII. zeszyt (który wyszedł dnia 5. sierpnia 1850 w pojedyńczem niemieckiém, dnia 12. września 1850 w kroacko-niemieckiém, dnia 31. marca 1851 w czesko-, włosko-, madjarsko- i słoweńskoniemieckiém podwójném wydaniu i zawiéra n. 312.) *w romańskoniemieckiém* podwójném wydaniu.

Treść podano przy piérwszém ogłoszeniu.

Sprawy krajowe.

(Powrót Jego Mości Césarza do Wiédnia.)

Wiédeń, 5. kwietnia. *JM. Césarz przybył dnia 4. b. m. w najpożądańszém zdrowiu z Wenecyi do Wiédnia.* Przy najpomyślniejszéj pogodzie udał się Jego Césarska Mość dnia 2. b. m. o 5 godzinie po południu na parowym statku *Vulcano* z powrotem do Tryestu. Sędziwy bohatér *Radetzky*, jenerałowie *Gorzkowski*, *Benedek* i inne znakomitości armii odprowadzały Monarchę aż po za Lido. Mały paropływ szedł z tyłu; lecz podczas huku dział na pożegnanie, podczas gdy muzyka marynarki z ogrodu przy Palazzo Reale za odjeżdżającym Monarchą słała dźwięczne melodye, a tłumy ludu zebrane nad Molo, Riva i na mostach Césarzowi ostatnie wołały Evviva, stał Jego Césarska Mość z Jego cesarzewiczowską Mością arcyksięciem Ferdynandem Maksymilianem na szczycie pokładu i zdawał się z wruszeniem spoglądać na to miasto jaśniejące w najwspanialszym blasku słońca. Byłato rocznica owéj nieszczęsnéj uchwały rewolucyjnego zgromadzenia Wenecyi: *di resistere all' Austria ad ogni costo!*

Jego Césarska Mość przybył dnia 3. b. m. o $3^1/_2$ godz. z rana z Wenecyi znowu do Tryestu. Na przyjęcie Najjaśniejszego Pana wyjechał admirał portowy, kontre-admirał Bujacovich, naprzeciw c. k. wojennemu paropływowi *Vulcano*, podczas gdy Jego Excellencya namiestnik u bramy pałacu namiestnictwa czekał przybycia Monarchy. Morze i wybrzeże zajaśniało rzęsistem oświetleniem, a huczne okrzyki radości witały powrót upragniony. O godzinie dziewiątéj udał się Jego Césarska Mość w towarzystwie Jego cesarzewiczowskiéj Mości arcyksięcia Ferdynanda Maksymiliana z panem namiestnikiem, jeneralnym adjutantem hrabią Grünne i wice-admirałem Dahlerup na pokład rosyjskiego bryku Ene, któréj załoga wykonała bardzo piękny manewr wojenny. Po tych odwiédzinach przypominających podobny zaszczyt zrobiony ze strony JM. Césarza rosyjskiego fregacie *Koroline*, oglądał J. C. Mość fregatę *Venus*, przeznaczoną dla najdostojniejszego brata naszego Monarchy. Słychać, że pan Namiestnik, kilku jenerałów i oficérów sztabowych, wydział administracyjny rady miejskiéj z podestą, tudzież kilku członków rady administracyjnéj gwardyi narodowéj, dyrekcyi instytutu ubogich, konsul rosyjski i komendant bryku *Ene*, będą mieli zaszczyt być wezwani do stołu césarskiego. *(Austr.)*

(Litogr. „Kor. austr." o przyjęciu, jakiego Monarcha doznał w Wenecyi.)

Wiédeń, 4. kwietnia. Serdeczne i entuzyastyczne przyjęcie, jakie Césarz Jego Mość znalazł w Wenecyi, nieomieszka obudzić wszędzie szczérą radość w sercach wszystkich prawdziwych patryotów Austryi. Niech nikt nie sądzi, że owe demonstracye radości i przywiązania były tylko sztucznie wywołanym wyrazem chwilowo wzbudzonéj wdzięczności za kosztowny dar ofiarowany Wenecyi. — Pewni jesteśmy, że fałsz i obłuda, jakiéj się tak często dopuszczają systematyczni przeciwnicy Austryi i jéj powodzenia, użyją tego zwrotu, by osłabić wrażenie uroczystych dni w Wenecyi. Lecz wszystkie doniesienia, jakie nas dochodzą z owego miasta, zadają jednozgodnie kłamstwo podobnym w złéj wierze rozsiéwanym domysłom. Byłoto wspaniałem obudzeniem się naturalnego uczucia, które z czasem zapłonie ogrzewającém i jaśniejącém światłem. Skutek przejmuje nas przedewszystkiem tém błogiem uczuciem, że stopniała skorupa lodowata z serca przynajmniéj wielkiéj i poszanowania godnéj części ludności włoskich prowincyi Austryi, że się w końcu okazało fałszem, jakoby między Austryą a Włochami zachodziła głęboka, nieprzyzwyciężona sprzeczność. Kraj przyjdzie zwolna do błogiego przekonania, że zamiary rządu austryackiego są uczciwe i przyjaźne; ujmie podaną rękę przyjaźni ku trwałemu, stałemu i ścisłemu związkowi. Dobry duch, który się w Wenecyi przedarł do światła, szérzyć się będzie w coraz większych kołach i przyczyni się do rękojmi, że nowa budowa odmłodnionéj, silnéj, zjednoczonéj, wolnéj Austryi nie jest łudzącém życzeniem, lecz wspaniałą rzeczywistością. Dojrzéwający czas wykończy w Austryi wszystko co teraz przygotowują pomyślne losy i szczére chęci.

(Litogr. „kor. austr." o stanie finansów państwa.)

Wiédeń, 4. kwietnia. W obec licznych skrzywionych doniesień i złośliwych pogłosek, jakich się dopuszczają mianowicie dzienniki zagraniczne co do stanu finansów austryackich a szczególnie względem c. k. uprzywilejowanego banku narodowego, przedstawia wydany na dniu dzisiejszym (zobacz wczor. Gaz. Lw.) wykaz bankowy pocieszający i zaspokajający obraz widocznego polepszenia, i podaje rękojmię, że ten sam tryb zachowany będzie także w ciągu przyszłego miesiąca. Podczas gdy się fundusz gotowizny banku pomnożył o 2,700,000 złr. m. k. spadł obieg banknotów z 253 milionów na 249 milionów. W stosunku tych dwóch żywiołów okazała się tak pomyślna zmiana, że potrzeba jeszcze tylko cztéry takich samych operacyi, aby bank narodowy przywieść znowu do tego stanu, w jakim się znajdował przed burzami roku 1848.

Z tych uwag wykaże się już dostatecznie, że administracyi finansów niezbywa ani na dobrych chęciach ani na potrzebnych resursach, by uchylić teraźniejsze niedogodności naszego stanu pieniężnego. Pokazuje się także, że jeżeli podobna było w ciągu jednego miesiąca uczynić tak stanowczy krok naprzód, tedy zbliża się już chwila, gdzie bez zbytecznego wysilenia i bez uciążliwego obarczania obywateli państwa uporządkować się dadzą nasze stosunki finansowe.

Mieliśmy już kilkakrotnie sposobność zwrócenia uwagi na tę niezaprzeczoną prawdę, że uchylanie niedoboru powinno być najgłówniejszém i najważniejszém zadaniem naszéj polityki finansowéj.

Staraliśmy się dowieść, że wszelkie środki zapobiegające, jakichby można użyć obok bardzo dotkliwego rocznego niedoboru, miałyby tylko wartość i charakter paliatywów. Ale oraz nietraciliśmy ani na chwilę przekonania, że niezmierne resursa cesarstwa austryackiego, tudzież uspokojone obecnie więcéj niż dawniéj stosunki europejskie i nowo otwarte poczęści już obficie płynące źródła podatkowe, wnet nas zbliżą do pożądanego celu. W téj nadziei utwierdził nas jeszcze więcéj najnowszy wykaz stanu uprzywilejowanego banku narodowego. Szczególnie pocieszającém zjawiskiem jest w obecnym wypadku ta okoliczność, że ilość znajdujących się w banku 3procentowych asygnacyi kasy centralnéj, asygnacyi skarbu państwa, i węgierskich asygnatów krajowych, w porównaniu z przeszłym miesiącem nie o wiele się pomnożyła, zkąd wynika pewność, że mniejszą już jest dążność napływu tych papiérów do kas banku.

(Wiadomości potoczne z Wiédnia.)

Wiédeń, 3. kwietnia. *Lit. kor. austr.* zbija dzisiaj w dłuższym artykule wieści mianowicie w zagranicznych dziennikach pod pozorem zasady konserwatyzmu rozsiane, jakoby rząd zamierzał odstąpić znowu od dzieła organizacyi państwa. Wspomniony artykuł kończy temi uwagi godnemi słowy: „Rozumie się samo przez się, że rząd nie ma żadnéj przyczyny własnemi rękoma obalać dzieło z taką pracą wzniesione. Nie myśli téż bynajmniéj o zmianie systemu, chociaż jest tego przekonania, że zakres potrzebnych w tym względzie ulepszeń mógłby być jeszcze rozszérzony. Niektóre dzienniki tak krajowe jako i zagraniczne wnoszą o *zupełném* uchyleniu wyższych funkcyi podziałowych *(Eintheilungsglieder)* w krajach koronnych, tudzież o domniemywaném *zlaniu* starostw obwodowych w starostwa urzędowe. Wszystkim tym wieściom możemy z pewnością i stanowczo zaprzeczyć."

— Wiedniowi przybędzie wkrótce nowa ozdoba. C. k. nadinżynier Ferd. Scotti przedłożył bowiem plan wybudowania kolei żelaznéj na arkadach z Wiédnia do Hietzing, który otrzymał już prowizoryczne potwierdzenie. Kolej ta wzniesiona ma być na wzór Blakwalskiéj kolei żelaznéj pod Londynem i podobnéj w Belgii, poczynać się tuż przy c. k. burgu, i ciągnąć się przez mały most łańcuchowy do baryery w Gumpendorf, ztamtąd do linii Szönbrunskiéj przez most łańcuchowy w Penzing do Hitzing, w długości 3028 sążni. Począwszy od c. k. burgu aż do małego mostu łańcuchowego urządzony będzie ganek gotycki szkłem pokryty, w długości 120 sążni, z 160 sklepami. Ogólne koszta budowy wynoszą w kosztorysie 1,089,638 złr., którato kwota zebrana ma być przez akcye, i poczęści już wpłynęła. Ze względu na to, że najw. dwór sprzyja temu planowi, oświadczył się dóm bankierski Stametz-Majer przyjąć na siebie bez żadnéj prowizyi ułatwienie czynności bankierskich. O korzyściach téj budowy wspomniemy swego czasu obszerniéj.

— 5. kwietnia. Dziś wytoczono przed sądem przysięgłych w obec licznie zgromadzonéj publiczności proces przeciw pannie G...., dawniéj spiewaczce przy operze nadwornéj a później przy teatrze opery w Hanowerze, oskarżonéj o skradzenie pewnemu członkowi wyższego duchowieństwa greckiego szkatułki z kilku tysiącami w banknotach. Ostatnie zeznania uszkodzonego nie są zbyt obciążające. Jako obrońca obżałowanéj występuje p. prokurator Mayer v. Also-Russbach. Po południu zawieszono posiedzenie do godziny 4téj.

— Z pierwszym kwietnia rozpoczęła się jazda koleją żelazną między Weroną i Mantuą. Pociągi odchodzą codziennie z Werony o 6téj i 11téj godzinie zrana i $4^1/_2$ popołudniu, a przybywają o godzinę późniéj do Mantuy. Z Mantuy zaś odchodzą pociągi do Werony o $7^1/_2$ zrana, o $12^1/_2$ w południe, i o 6téj wieczór. Stacye, przez które przejeżdżają są: Werona, Dessobuono, Villafranca, Mozzecane i Roverbella. Cena jazdy z Werony do Mantuy wynosi dla I. klasy 4 lire 50 centezymów, dla II. klasy 3 lire 25 cent. a dla III. klasy 2 lire 25 centezymów. Otworzenie téj główną koléj do Medyolanu uzupełniającéj części wpłynie korzystnie na lombardzko-wenecki handel, który niezawodnie po ukończeniu budującéj się kolei między Mestre i Treviso jeszcze bardziéj się ożywi.

— Fabryki zapałek w Schüttenhofen i Goldenkron, w dawnym obwodzie Budyszyńskim w Czechach, są przedsiębierstwem industryi prywatnéj; podług kontraktu zawartego przed kilkoma laty pobierają one z lasów księcia Schwarzenberga, a mianowicie Schüttenhofen rocznie około 1000—1500 a Goldenkron 800 sążni drzewa tartego. W roku 1850 wyrobiono w saméj fabryce Goldenkron z owych 800 sągów drzewa 374,100,000 zapałek, których cena sprzedaży 144,000 złr. m. k. wynosiła. *(Lit. kor. austr.)*

(Kurs wiédeński 7. kwietnia 1851.)

Obligacye długu państwa 5% — $96^5/_8$; $4^1/_2$% — $84^{13}/_{16}$; 4% — —. 4% z r. 1850 — —; 3% — —. Losy z r. 1834 — —; z r. 1839 — $302^{13}/_{16}$. Wiédeńskie miejsko bankowe 2% —. Akcye bankowe 1275. Akcye kolei północ. $1353^3/_4$. Glognickiej kolei żelaznéj —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 556. Lloyd —.

Anglia.

(Izba wyższa.)

Londyn, 31. marca. Na dzisiejszém posiedzeniu *izby wyższéj* miał lord Lyndhurst dłuższą mowę przeciw ministeryalnemu bilowi względem reformy trybunału kanclerskiego i protestował przeciw przeniesieniu duchownych praw patronatu z departamentu lorda kanclerza na pierwszego ministra. — W izbie niższéj niezaszło nic ważnego. *(Austria.)*

(Debaty nad budżetem armii. — Towarzystwo katolickie w Irlandyi. — Prawo wojenne w hrabstwie Down.)

Londyn, 1. kwietnia. Po wzburzeniu, wywołanem przez najświeższą kryzys ministeryalną, nastąpiło zupełne znużenie, które i dyskusye parlamentu dotknęło. Odroczone są wszystkie rozporządzenia, które tylko na jakąkolwiek zwłokę dozwalają; zaniechane są propozycye, które niekoniecznie zdają się być potrzebne. Od trzech dni debatują nad budżetem armii. Hume chciał się oprzéć wszelkiéj dyskusyi, aż pokądby całego nieprzedłożono budżetu, ale że kanclerz skarbu zapewnił przedłożyć budżet w przyszły piątek, więc nicodmówiła izba dłużéj potrzebnego kredytu. Było bardzo na czasie dokończyć tę sprawę, bo za dwa dni późniéj nie byłby już skarb w stanie wydać potrzebnych dla utrzymania wojska asygnacyi do wypłaty.

Zresztą armia angielska organizowana jest w sposób całkiem właściwy, a numeryczna jéj siła zostaje na pozór w tak małym stosunku do rozległości państwa, które bronić jest obowiązana, że za granicą nie zwracają wielkiéj uwagi na nasz etat wojskowy. Atoli obowiązek naszéj armii ogranicza się w koloniach na samą służbę policyjną i wyjąwszy tylko kirysyerów gwardyi tudzież cztéry inne pułki, spędza angielska armia zwykle dziesięć lat na jakim innym krańcu świata, a tylko pięć lat przebywa w domu. — W Irlandyi zawiązało się istotnie towarzystwo katolickie, a to pod prezydencyą czcigodnego pana Lahitt, nadzwyczaj utalentowanego i wymownego iryjskiego kapłana. — W pewnéj części iryjskiego hrabstwa Down ogłoszono prawo wojenne, by położyć koniec bezprawiom, które się tam ciągle ponawiają.

(Odezwa w dzienniku amerykańskim „American Celt.")

Londyn, 29. marca. Wychodzący w Boston dziennik *American Celt* podaje następującą odezwę:

Do katolików w Stanach zjednoczonych.

Washington, 8. lutego 1851.

Angielski prezydent ministrów, lord John Russel, zagraża katolikom kodeksem kryminalnym za to, że papież mianował biskupów dla zarządzania kościołami w tym kraju.

1) Jako środek dla udaremnienia groźby Jego Excelencyi proponuję, aby katolicy i wszyscy ci, którzy są przeciwnikami bigoteryi angielskiéj i prześladowania religijnego, łączyli się jak najprędzéj w stowarzyszenia po 5, 10, 100 lub 1000 osób, stosownie do czasu i miejsca, i przysięgali na ołtarzu swego Boga i na imię wolności religijnéj i obywatelskiéj, że przez pięcioletni przeciąg czasu niebędą używać żadnego artykułu takiego z rękodzielni angielskich, który z fabryk innego kraju lub innego narodu na ten sam użytek sprowadzony być może.

2) Wzywam także irlandzki komitet egzekucyjny w Nowym-Yorku, aby w tem mieście urządzał niezwłocznie takie zgromadzenia i organizował je na wspomniony przeciąg czasu w stałe korporacye, i przez zawiązanie korespondencyi z katolikami wszystkich części swiata nakłaniał ich do zaprowadzenia podobnych asocyacyi.

3) Aby komitet ten i wszystkie tego rodzaju komitety w miastach, miasteczkach i po wsiach Stanów zjednoczonych starały się wywiedzieć dokładnie, którzy z pomiędzy osiadłych tam kupców i fabrykantów chcieliby dostarczać konsumentom wszelkiego rodzaju towarów, których potrzebować mogą, pod słowem honoru, że towary te niepochodzą z fabryk angielskich.

Ten krok zaradzi pewnie nieszczęściu, którém lord John Russel zagraża katolikom. Niema czasu do stracenia.

Thomas Fitnam. *(G. W.)*

Francya.

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 3. kwietnia, 8 godz. wieczór. Dzisiejszy *Journal de Debats* zawiéra memorandum francuskie przeciw przystąpieniu całéj Austryi do związku niemieckiego. Publikacya tego dokumentu, tudzież wiadomość o wybuchłych znowu rozruchach w Montpellier spowodowały spadnięcie kursów na giełdzie. — Odilon Barrot zaprzecza, jakoby Elysée szczérze myslało o poruczeniu mu utworzenia ministeryum. — W izbie prawodawczéj odbywa się wybór sekretarza w miejsce występującego pana Arnaud, ale jeszcze nie przyszło do żadnego rezultatu.

(Posiedzenie zgromadzenia narodowego d. 31. marca.)

Paryż, 31. marca. Na dzisiejszém posiedzeniu zgromadzenia narodowego prezydował *Bedeau*. Z porządku dziennego przypadała druga obrada nad taryfą od cukru. Sprawozdawca *Beugnot* zdawał sprawę o kilku poprawkach, i wyraził szczegółowo życzenie komisyi mianowicie co do toku przyszłych w téj mierze dyskusyi. Art. 1. komisyi podaje za zasadę przy ocleniu rodzaj lepiéj lub gorzéj rafinowanego cukru, a zniżenie cła stanowi w następujących terminach i granicach: Od cukru krajowego przez ciąg lat 4 po 28 franków, od cukru kolonialnego przez 3 lat po 28 franków, od cukru zagranicznego przez ciąg 4 lat po 39 franków. *Douher* podaje przeciwną propozycyę. Według téj należałoby ograniczyć fabrykacyę cukru na pewne tylko departamenta, sprzedaż cukru uczynić monopolem państwa, a do konsumcyi przyciągnąć 35 części od sta cukru krajowego i kolonialnego, zagranicznego zaś dla dalszéj potrzeby 30%. Zbywającą zaś resztę od określonych potrzeb konsumcyi (100%) będzie można z kraju wywozić. — Prezydent Bedeau odczytał następujące pismo: „Moi Panowie i wielce szanowni koledzy! Nieprzerwany tok prac naszych i natężenie, jakiego częstokroć wymaga wypełnienie wielce zaszczytnéj lecz oraz i uciążliwéj funkcyi prezydenta, nadwątliły zdrowie moje, i spowodowany jestem szukać dla siebie wypoczynku. Upraszam przeto WMPanów o przyzwolenie mi jednomiesięcznego urlopu od 15. kwietnia. Lecz gdy przytem służba i prawa zgromadzenia narodowego nie powinny dla sprawy osobistéj w niczem ucierpić, zatem uznaję to za mój obowiązek, złożyć urząd mój prezydencki. (Wzruszenie. Vatimesnil żąda głosu. Bedeau odczytuje daléj:) Przed schyłkiem mają powrócę znowu do wspólnych prac naszych, a mianowicie nie omieszkam wziąć udziału w kwestyach ważniejszych i wielce dobro krajowe obchodzących, a które zapewne na to zasługują, aby się dłuższym namysłem dobrze do nich przysposobić. Mam zaszczyt itd. Dupin." *Vatismenil* wspominając o zasługach p. Dupin proponuje, aby dymisyi jego nie przyjęto. Zgromadzenie przychyla się do téj propozycyi prawie jednogłośnie. Prośbę o urlop odesłano do przynależnéj komisyi. — W dalszym ciągu dyskusyi nad taryfą od cukru zbija *Barre* projekt dep. Douher jako zgubny dla francuskiego przemysłu. *Vatismenil* popiéra tę poprawkę, równającą się prawie odroczeniu téj sprawy. Poprawkę odrzucono prawie jednogłośnie. Gustaw de *Beaumont* podaje sprawozdanie o wschodniéj kolei żelaznéj. Na tém skończyło się posiedzenie. *(P. St. A.)*

(Wiadomości bieżące z Paryża.)

Paryż, 1. kwietnia. Kombinacye ministerstwa Barrot już są zarzucone, lecz według doniesienia jednego z dzienników paryskich trwają jeszcze ciągle układy między pałacem Elysée a innymi szefami większości. Barrot ubiegał się nadaremnie o pomoc umiarkowanéj lewéj strony przy rewizyi konstytucyi. — Wiadomości o politycznym usposobieniu w departamentach są jeszcze zawsze niepokojące. — W Lugdunie spalił się gmach kasy departamentalnéj; łączono z tém zdarzeniem w Paryżu rozmaite zatrważające wieści. — W zgromadzeniu narodowém toczy się dalsza debata nad taryfą cukru. *(Austr.)*

(Wiadomości z Antyllów francuskich.)

Z Antyllów francuzkich nadeszły wiadomości sięgające do 2go marca. Z nich dowiadujemy się znowu o wielkim komplocie, który miano ukartować na wyspie Guadeloupe w zamiarze, aby wypędzić *białych* z wyspy i zniszczyć do szczętu ich posiadłości. Sądowe śledztwo w téj mierze toczy się już od dwóch miesięcy. Główną podstawą procesu jest zeznanie murzyna, imieniem Cabou, którego uwięziono jako podpalacza. Naoczni świadkowie opowiadają, że kilku spólwinowajców tego murzyna doradziło mu, aby publicznie zadał sobie sam ciężką ranę, utrzymując że rozdrażniona tém ludność uwolni go w drodze do więzienia. Nieszczęśliwy więzień usłuchał téj rady w istocie i zadał sobie ciężką ranę w brzuch na publicznym gościńcu właśnie wtedy, gdy pod eskortą odprowadzano go do więzienia. Lecz rozpaczliwy akt ten niezrobił żadnego wrażenia na ludności. Cabon sądząc, że doradzano mu to dla tego, aby się go pozbyć, nie zaś aby go uwolnić, zaciekł się tak mocno na spółwinowajców swoich, że zdradził całe sprzysiężenie. Po zeznaniu murzyna Cabou uwięziono bardzo wiele osób, a pomiędzy innémi także niejakiego Senecal, który miał wielkie znaczenie u czarnéj ludności téj wyspy. Nadto rozeszła się także pogłoska w Guadelonpie, że urzędnik publiczny, imieniem Dabeau, obecnie dyrektor spraw wewnętrznych w Cayenne, a dawniej komisarz policyi na wyspie Guadeloupe, należał także do tego komplotu. — Podróż jeneralnego prokuratora z Guadeloupe do Martinique i odwiedziny jego u tamtejszego gubernatora wyspy, miały się tyczyć wyłącznie téj sprawy. Wysłany do Cayenne *Castor* miał otrzymać rozkaz względem uwięzienia dyrektora Dabeau. *(Pr. Z.)*

Szwajcarya.

(Ratyfikacya traktatu handlowego Szwajcaryi z północnemi Stanami Ameryki.)

Bazylea, 29. marca. Szwajcarska gazeta narodowa donosi według otrzymanych wiadomości telegraficznych, że traktat handlowy i kolonizacyjny zawarty między amerykańskiemi państwami zjednoczonemi a federacyą szwajcarską ratyfikowano w Washingtonie jednogłośnie 7go marca.

(Krwawa utarczka między szwajcarską strażą cłową i przemytnikami.)

Berna, 29. marca. Wczoraj wieczór obiegała tutaj pogłoska, że w pobliżu Genewy zaszła dnia 27. b. m. między szwajcarską strażą cłową a przemytnikami krwawa bitka. Kuryer przywiózł to później jako korespondencyę z Genewy z tym dodatkiem, że rada federacyjna posłała już tam 3 do 4000 wojska. Pierwsza wiadomość potwierdza się; w Malagnon koło Genewy przyszło do utarczki między szwajcarskimi celnikami i przemytnikami, w któréj kilku ludzi raniono. Jednakże rząd użył natychmiast potrzebnych środków by zabezpieczyć wykonanie ustawy, tak iż dotychczas niezapadła żadna dalsza uchwała rady federacyjnéj, i jest nadzieja, że nawet potrzebną już nie będzie.

Włochy.

(Wiadomości bieżące z Turynu.)

Turyn, 29. marca. Projekt dep. Peyrone do ustawy żądającéj, aby małoletnim niewolno było składać żadnych ślubów klasztornych, aby przestępcy tego przepisu i ich spółwinowajcy karani byli utratą praw obywatelskich, aby cudzoziemców, którzy w zagranicznych krajach składali swe śluby klasztorne, niewolno było przyjmować do klasztorów piemontskich, a krajowców, którzy dla ominięcia ustawy zagranicą składali swe śluby, uważano nadal za cudzoziemców, — postanowiła izba druga na przedwczorajszém posiedzeniu przypuścić pod obradę pomimo żądania ministra Galvagno, aby projekt ten na lepszy czas odłożono.

Na wczorajszém posiedzeniu przyjęła izba druga 11 pierwszych kategoryi budżetu przedłożonego dla ministerstwa spraw wewnętrznych

Deputowany *Borella* żądał na podstawie 7go artykułu ustawy tyczącéj się forum kościelnego, aby rząd przedłożył ustawę o małżeństwie. Minister Galvagno, który tymczasowo objął także portfeil sprawiedliwości, przyrzekł że to wkrótce już nastąpi.

Municypalność turyńska odstąpiła bezpłatnie kawałek gruntu dla postawienia pomnika na cześć hrabiego Sicardi.

(Zajście w kościele Ś. Praxedy.— Bezczelność fakcyi demokratycznéj. — Armia francuska w Rzymie ma być zredukowana.)

Rzym, 25. marca. Z rozkazu Jego Świątobliwości papieża odbywają się w biedniejszych dzielnicach Rzymu kazania misyonarskie, które na zgromadzających się licznie słuchaczach wywierają bardzo korzystny wpływ w religijnym i moralnym względzie. Lecz partyi rewolucyjnéj szukającéj zbawienia swego tylko w obaleniu wszystkiego, co dotychczas istniało, niepodobał się wcale ten nowy rodzaj apostolatu; zaczem postanowiła zemścić się na uczestnikach jego. Przedwczoraj tedy, zaledwie w przepełnionym ludźmi kościele Ś. Praxedy wszedł ksiądz na kazalnicę, usłyszano nagle straszliwy huk połączony z chwilową błyskawicą, co oczywiście było skutkiem pękającéj petardy lub podobnego preparatu. Pomiędzy zgromadzonym ludem powstało zamięszanie nie do opisania, każdy rad był docisnąć się najpierwéj do drzwi, przyczém w natłoku wiele sukień podarto, a kilka osób nawet mocno zgnieconych i pokaleczonych zostało. — Lecz kapłan boży pozostał nieustraszony na miejscu i wypełniając święty swój obowiązek prawił daléj już rozpoczęte kazanie i uspokajał przerażonych słuchaczy. Nabożeństwo skończyło się bez przeszkody dalszéj, lecz tak wielkie było oburzenie powszechne, że gdyby lud był dopadł sprawcy tego haniebnego czynu, byłby go niezawodnie rozszarpał w kawałki.

W ostatnich dniach dała fakcya demokratyczna jeszcze jeden dowód swéj bezczelności. Jak wiadomo skonfiskowały władze papiezkie 50 akcyi pożyczki Mazziniego. Wkrótce potem pojawił się wcześnie zrana plakat na kilku narożnicach zawierający odezwę „komitetu republikańskiego" do rządu. Lecz służba policyjna uprzątnęła spiesznie te plakaty. *(G. di Ven.)*

Monsignor Fornari, — jak donosi dziennik *Eco della Borsa* — miał podczas wizyty pożegnawczéj u prezydenta republiki francuskiéj otrzymać ustne zapewnienie od niego, że wojska francuskie w państwie kościelném na 10,000 ludzi zredukowane zostaną. *(G. di M.)*

(Poczta włoska.)

Turyn, 30. marca. Izba deputowanych potwierdziła 1226 kategoryi, a między innemi także i bilans ministeryum spraw wewnętrznych. — *Damaria* doradza, aby ze strony rządu popierano radźców sanitarnych, bowiem zachodzi obawa, iżby ich postanowienia nie zostały bezskuteczne. — Izba przyjęła porządek dzienny, według którego wezwane zostaje ministeryum do wykreślenia z bilansu na rok przyszły kategoryi stanowiących o wydatkach dla król. teatru.

Genua, 31. marca. Ze strony ministeryum zakazano gwardyom narodowym miast rozmaitych wyruszać w zamierzony pochód.

Rzym, 29. marca. Jego Świątobliwość zakazał drukować te pisma, w których dzieła pana Rosminis o bałwochwalstwo są obwinione. Taki sam zakaz wydał niegdyś także papież Grzegorz XVI, lecz późniéj odwołano go znowu. — Kontrowersya między Rzymem i Portugalią, została już załatwiona. — Wkrótce mają być ściągnięte z obiegu asygnacye republikańskie na $15^1/_2$ i 65 bajocchi.

Neapol, 28. marca. Król ułaskawił kilku skazanych na śmierć przez sąd wojenny w Palermo więźniów politycznych, i zmienił karę ich na kilkuletnie więzienie. — Francuski jenerał dywizyi Carrelet otrzymał wielki krzyż król. neapolitańskiego orderu Śgo Jerzego. *(Litgr. kor. austr.)*

Florencya, 29. marca. Wielki książę odjechał dnia 26go b. m. do Grossetto dla przypatrzenia się robotom około wysuszenia gruntów, które w tamtejszéj okolicy są wykonywane. Przybył tu francuski deputowany pan Grenier, który z polecenia swego rządu będzie rozpoznawać postępy toskańskiéj industryi jedwabiu.

Niemce.

(Pruski rząd uznał zgromadzenie związkowe.)

Frankfurt, 30. marca. Królewsko-pruski rząd postanowił uznać i obesłać zgromadzenie związkowe. Hrabia Goltz zawiadomił wczoraj urzędownie senat frankfurtski o tem postanowieniu pruskiego rządu z tym dodatkiem, że rząd pruski zaprosi wszystkie rządy niezastępowane na teraz w zgromadzeniu związkowem, aby niezwłocznie także z swojéj strony to zgromadzenie obesłały. Konferencye drezdeńskie, według tego zawiadomienia, mają tymczasem trwać nieprzerwanie; ale ponieważ obrady nie przywiodły dotychczas do żadnego rezultatu, a z każdym dniem daje się czuć coraz bardziéj potrzeba zaprowadzenia uznanego powszechnie centralnego organu dla Niemiec, przeto powziął pruski rząd namienioną uchwałę. Również proszono by donieść, kogo senat zamianuje swym pełnomocnikiem. *(A. Z.)*

(Kongres cłowy w Wiesbaden.)

Wiesbaden, 31. marca. Obrady zgromadzonéj tutaj konferencyi cłowéj nie przeciągną się jak słychać, poza miesiąc maj; przynajmniéj do tego czasu spodziewają się dokładnego rozwiązania prawie wszystkich kwestyi głównych. Już jest ułożona nowa taryfa cła, a na pozycye handlu przewozowego zgodzono się w ten sposób, że można je za zaspokajające uważać; również ukończono regulamin cłowéj manipulacyi z towarami na kolejach żelaznych. Przedwczoraj wieczór przyjechał tu sasko-wajmarski pełnomocnik, tajny radzca stanu Thon na konferencyę cłową. Pełnomocnik Brunświku, dyrektor finansów Thielau, zastępował dotychczas państwa thüryngskie. *(O. P. A. Z.)*

(Przedłużenie sejmu w Saksonii.)

Drezdno, 1. kwietnia. Dekretem królewskim przedłużony został sejm aż do 9. kwietnia. Najważniejsze projekta, *sprawa konstytucyjna i ustawa reluicyi*, zostaną niezałatwione. W kwestyi konstytucyjnéj niemoże się druga izba zdecydować na zniesienie inicyatywy stanowéj. Na wniosek swojéj deputacyi uchwaliła oraz umieścić obok siebie w piśmie stanowém dywergujące uchwały obydwóch izb i przytem wyrzec, że na tym sejmie niepodobna było obydwom izbom powziąć zgodnéj uchwały względem projektów konstytucyjnych. Znaczniejsza jeszcze zachodzi różnica w zdaniu obydwóch izb co do ustawy reluicyi, druga bowiem izba odrzuciła prawie wszystkie poprawki izby piérwszéj. *(B. Z.)*

(Nota naczelnéj władzy cywilnéj do magistratu w Kiel. — Protestacya dymisyonowanych oficerów armii szlezwicko-holsztyńskiéj.)

Kiel, 1. kwietnia. Naczelna władza cywilna wydała do tutejszego magistratu notę téj treści, że jeżeliby uważał, że dla utrzymania publicznego porządku i bezpieczeństwa, potrzebna jest milicya miejska, tedy dla organizowania jéj może podać propozycye. Miejskie władze oświadczyły się jednomyślnie za zaprowadzeniem milicyi miejskiéj. — Niektórzy dymisyonowani oficerowie dotychczasowéj armii szlezwigsko-holsztyńskiéj założyli protestacyę przeciw zniesieniu ustawy o pensyi i dotychczasowemu ich zaspokojeniu.

(Kurs giełdy frankfurtskiéj z 4. kwietnia.)

Metal. austr. 5% — $73^1/_8$; $4^1/_2$% $64^1/_8$. Akcye bankowe 1160. Sardyń. $36^1/_8$. Hyszpańskie 3% — $36^1/_8$. Polskie 500 L. $83^1/_8$.

Prusy.

(Konferencya.)

Berlin, 4. kwietnia. Dzisiaj o godzinie 1. z południa odbyła się w urzędzie ministeryum spraw zewnętrznych konferencya między prezydentem ministrów baronem Manteuffel i austryackim ambasadorem baronem Prokesch. Słychać, że téj konferencyi przedmiotem były sprawy holsztyńskie, w których wczoraj wieczór przywiózł adjutant jenerała Thümen ważne depesze. *(Bresl. Ztg.)*

(Kurs giełdy berlińskiej z 4. kwietnia.)

Dobrowolna pożyczka 5% $105\frac{1}{2}$. Obligacye długu państwa 85. Akcye bank. $95\frac{3}{4}$ l. Polskie listy zastawne $93\frac{1}{2}$. Polskie 500 L. — 82; 300 L. — $145\frac{1}{2}$ l. Frydrychsdory $13\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. $8\frac{1}{2}$ l. Austr. banknoty $77\frac{3}{4}$.

Rzecz domowa.

Protokół

trzydziestego dziewiątego posiedzenia Wydziału miejskiego stołecznego miasta Lwowa dnia 13. marca 1851.

(Ciąg dalszy.)

4) Członek wydziału Dr. Tarnawiecki jako sprawozdawca sekcyi wojskowości przedstawił potrzebę zaniesienia petycyi do JO. księcia Schwarzenberg, komendanta armii, względem uwolnienia nadal miasta o ile być może, od kwaterunków wojska, gdyż miasto już od lat dwóch przeszło niezliczone w tym względzie ponosi ofiary.

Następnie odczytał układ namienionéj petycyi, przez sekcyę wojskowości przyjętéj.

Przy téj sposobności przedłożył przewodniczący akta tyczące się tego przedmiotu, zawierające wiele przedstawień i podań Magistratu do c. k. krajowéj komendy wojskowéj względem uwolnienia miasta od nadmiernych kwaterunków, tudzież otrzymane na to odpisy. Okazuje się z tychże, że Magistrat jak najsilniéj ujmował się za właścicielami ulegającymi kwaterunkom poniekąd z pomyślnym skutkiem, bowiem kilka już uchwalonych kwaterunków w domach prywatnych uchylono, a przez to ciężar ile możności ulżonym został.

Potem przewodniczący złożył na stole pisemne wyszczególnienie istniejącego od 1. stycznia r. b. postępowania przy kwaterowaniu wojska w domach prywatnych we Lwowie pod względem rocznego rozkładu ciężaru.

Postępowanie to w swoim skutku następujące przyniosło istotne odmiany, że rozkład wojska po kwaterach nie odbywa się więcéj przez łandwójtów, lecz przez sekcye wojskowości wydziału i przez miejskiego kwatermistrza, (którą posadę prowizorycznie urzędnik Magistratu Karol Stronner piastuje); że się prowadzi w urzędzie kwatermistrzowskim dokładny i do wejrzenia dla każdege otwarty wykaz repartycyjny, tudzież że za podstawę rozkładu bierze się fasyonowany przez właścicieli dochód z domów; następnie że wynagrodzenie szlafkrajcarowe nie przez łandwójtów, lecz bezpośrednio przez kwatermistrza pod kontrolą sekcyi wojskowości wypłacaném bywa, nakoniec że wnoszone reklamacye załatwiają w najkrótszéj drodze członkowie wydziału dla każdéj części miasta szczegółowo do tego przeznaczeni spólnie z kwatermistrzem.

W skutek tego postępowania repartycya ciężaru kwaterunku idzie kolejno; uwzględnienia z ujmą drugich właścicieli nie mogą mieć miejsca; wyjątek zachowuje się jedynie względem pomieszkań, z których dochód czynszowy kwotę 20 złr. m. k. nie przenosi, niemniéj względem tych familii, pośród których słabości lub inne nieszczęśliwe wydarzają się przypadki. — Kontrolę przy kwaterowaniu prowadzi sekcya wojskowości i kwatermistrz.

Mianowicie przeznaczeni do tego są:

dla okręgu miasta: zwierzchnik sekcyi wojskowości Dr. Tarnawiecki i Jerzy Ross;
dla I. części miasta: pp. Bony i Sopuch;
dla II. części: pp. Dr. Malinowski i L. Horowitz;
dla III. części: pp. Ducheński i Żelichowski;
dla IV. części: pp. Geschöpf i Michalski.

Dotkliwego ciężaru niezwyczajnych kwaterunków przyczynę upatrywać należy w nadzwyczajnych stosunkach czasu, i koniecznie ztąd wynikłych translokacyi wojska; urząd miejski i sekcya wojskowości żadnéj w tym względzie nie ponoszą winy.

Wydział uznaje potrzebę podania wyż namienionéj petycyi i przyjmuje takową w układzie przez sekcyę zaproponowanym; wyjaśnienia zaś o postępowaniu przy kwaterunkach bierze do zaspokajającéj wiadomości.

5) Tenże przedłożył pisemne prośby pięciu miejskich łandwójtów o zezwolenie remuneracyi i oświadczył, że przez wzgląd na nadzwyczajne ich czynności podczas nieustannych przechodów wojska, tudzież ze względu na małą płacę, którą pobierają, jako téż na to, że o wynagrodzeniu tém sekcya już przy składaniu budżetu na r. 1851 myślała, a oni od kilku już lat żadnego nie otrzymali wynagrodzenia, sekcya po 100 złr. m. k. dla każdego z nich asygnować proponuje.

Wydział zatwierdza tę propozycyę sekcyi.

Referent radzca mag. Zarzycki.

6) Odezwa przewiel. konsystorza obr. gr. z dnia 21. stycznia r. b. w przedmiocie obsadzenia opróżnionéj posady proboszcza przy cerkwi u śś. Pietnic we Lwowie, z terną przedstawiającą na tę posadę w *piérwszem miejscu* J. X. Jakuba Szwedzickiego, dziekana i proboszcza w Mikołajowie, w *drugiem miejscu* J. X. Piotra Łozińskiego wikaryusza we Lwowie, a w *trzeciem miejscu* J. X. Jana Wieliczkowskiego proboszcza w Demnie.

Referent oznajmia, że Magistrat i sekcya duchowieństwa, niewidząc powodów odstępowania od propozycyi konsystorza przy uzdatnieniu i osobistych zasługach w piérwszém miejscu zalecouego, za wyborem J. X. Jakuba Szwedzickiego oświadczyły się.

Wydział wybiera J. X. Jakuba Szwedzickiego podług propozycyi sekcyi i magistratu — jednomyślnie i bez dyskusyi.

Referent radzca mag. Gregorowicz.

7) Prawo obywatelstwa miasta Lwowa udzielono pp. Józefowi Jurkiewiczowi rodem z Firlejowa cyrkułu brzeżańskiego na krawiectwo i Franciszkowi Swietlikowi, rodem z Jaworowa na kowalstwo.

W związek gminy lwowskiéj przyjęto p. Karola Kamińskiego z Kopeczyniec.

(Dokończenie nastąpi.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Tarnopolskim.)

Tarnopol, 2. kwietnia. Według doniesień handlowych z Tarnopola, Trembowli i Zbaraża sprzedawano tamże na targach od 16. do 31. marca w przecięciu korzec pszenicy po 19r.—18r.—16.; żyta 15r. 45k.—14r. 30k.—12r. 30k.; jęczmienia 10r. 9k. — 8r. 50k.—10r.; owsa 4r. 43k.—4r. 48k. — 4r.; hreczki 10r.—8r. 50k.—9r.; kartofli 5r. 20k.—4r.—4r. Cetnar siana kosztował 4r.—3r. 30k.—4.; wełny 187r. 30k.—0—175r.; nasienia konicza tylko w Tarnopolu 45r. Sąg drzewa twardego 29 r. 30k. — 9r. —17r., miękkiego 24r.—8r.—15r. Za funt mięsa wołowego płacono 10r.—9r.—7r. i za garniec okowity 3r. 35k.—4r.—2r. 25k. w. w.

(Ceny targowe w Tarnowie.)

Tarnów, 1. kwietnia. Na naszych targach z dnia 18., 21., 25. i 28. marca sprzedawano w przecięciu korzec pszenicy po 19r. 5k.; żyta 14r.25k.; jęczmienia 10r.5k.; owsa 8r.15k.; grochu 15r. 12k.; tatarki 6r.30k.; ziemniaków 5r.45k.; — za cetnar siana płacono 4r.10k.; okłotów 1r.55k.; — za funt mięsa wołowego 16 $\frac{1}{4}$ k.; — sąg drzewa twardego kosztował 21r.40k.; miękkiego 14r.10k. w. w.

(Targ Wiedeński.)

Wiedeń, 1. kwietnia. Od 23. do 31. marca sprzedano na giełdzie zbożowej do 20.000 meców pszenicy po 7r. 30k. do 9r., 1000 m. żyta po 7r.30k.—7r.48k., 1200 m. jęczmienia po 6r.24k. —6r.48k. i 2900 m. owsa po 4r.42k.—4r.57k.; — na targowicy zaś sprzedano 279 meców pszenicy po 9r.18k.—10r.24k., 93 m. żyta po 7r.12k. do 7r. 24k., 98 m. jęczmienia po 6r.15k. do 6r.48k. i 4730 mec. owsa po 5—6r. Ceny innych artykułów z końcem miesiąca prawie te same, jakie były po pierwszych dniach marca; płacono bowiem za funt masła 54k.—1r.15k., smalcu wołowego 1r.10k.—1r.12k.; za parę młodych kurcząt 2r.45k.—3r.30k.; jedną gęś 4r.—5r.30k.; kaczkę 2r.40k.—3r.15k.; za żywego indyka 6r.30k.—8r.30k.; — 22 do 24 sztuk jaj można było dostać za 1r. i za półkorca kartofli płacono jak do gatunku 3r. i 6r. w. w. — W zeszłym tygodniu przypędzono na nasz targ 2032 sztuk bydła rzeźnego; z tych sprzedano dla prowincyi 487 a dla miasta 1545 sztuk. Sztuka mogąca ważyć 375—725 funtów wied. kosztowała 74r.30k. do 180r. m. k. Oprócz tego sprzedano 2422 cieląt (funt po 20—29k.) 125 owiec (funt po 18—30k.) 490 jagniąt (parę po 10—18r.) 1429 sztuk nierogacizny (funt po 31—39k.) W jatkach płacono za funt mięsa cielęcego 18—36k.; baraniny 20—40k.; wieprzowinki 36—48k. w. w.; mięsa wołowego 11, 12, 13 i do 14 kr. m. k. Nakoniec sprzedawano zeszłego tygodnia cetnar siana po 2r.42k. do 5r.54k. i stóg okłotów po 20—26r.

Kurs lwowski.

Dnia 9. kwietnia.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	56	6	—
Dukat cesarski	„ „	6	2	6	6
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	24	10	28
Rubel śr. rosyjski	„ „	2	—	2	1
Talar pruski	„ „	1	54	1	55
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	30	1	31
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	89	48	90	8

(Kurs wekslowy wiedeński z 7. kwietnia.)

Amsterdam $184\frac{1}{2}$ p. 2. m. Augsburg $132\frac{1}{4}$ p. uso. Frankfurt 132 l. 2. m. Genua 154 p. 2. m. Hamburg 195 l. 2. m. Liworno 129 l. 2. m. Londyn 12-59 l. 2. m. Marsylia $156\frac{1}{2}$ l. 2. m. Paryż 156. l. 2. m. Bukareszt 211. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8. kwietnia.

Hr. Krasicki Edmund, z Brodów. — Br. Beess Arnold, z Bory. — PP. Piotrowski Franciszek, z Przemyśla. — Broniewski Roman, z Rzeszowa. — Udrycki Adolf, z Choronowa. — Jaźwiński Aleksander, z Bortnik. — Szumlański Tytus, z Dunkowic. — Polanowski Aleksander, z Szmitkowa. — Nahujowski Antoni, z Czernicy. — Szeptycki Marcin, z Sarnek. — Chyliński Adolf, z Krzywego.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 8. kwietnia.

Hrabina Cetner Elżbieta, do Podkamienia. — Hrabina Stecka Olimpia, do Sokołowa. — PP. Zalewski Aleksander, do Serednicy. — Gromnicki Ludwik, do Stanisławowa.

Główny Redaktor **M. Srzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.